

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: wtorek, 12, listopad 2024 13:48

Piotr Majoch

Odsłony: 2779

---

WSA: Braku odpowiedzi wójta/burmistrza/prezydenta na interpelację radnego nie można utożsamiać z przypadkami uzasadniającymi wniesienie skargi na beczynność organu.

Wrocławski sąd administracyjny wydał ciekawe orzeczenie, z którego wynika, w jaki sposób w kontekście działania i zaniechania organów władzy publicznej należy traktować kwestię interpelacji. Przypomnijmy, jest to zapytanie dotyczące spraw o szczególnym znaczeniu dla danej jednostki samorządu terytorialnego, zawierające krótkie przedstawienie stanu faktycznego. Interpelację kieruje się do przewodniczącego rady, który przekazuje je wójtowi czy staroście, zobowiązanego do udzielenia odpowiedzi w ciągu 14 dni od jej otrzymania.

Interpelacje uzyskały w obowiązującym porządku prawnym walor istotnej formy sprawowania kontroli, co przejawia się chociażby w obowiązku jej publikacji na stronie internetowej jednostki, a także w Biuletynie Informacji Publicznej. Co jednak zauważył Sąd, utożsamianie interpelacji z umożliwiającymi rozpatrzenie przez sąd administracyjny skargi aktami lub czynnościami wskazanymi w art. 3 § 2 pkt. 4 Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tj. - z wyłączeniami - innymi niż decyzje i postanowienia czynnościami z zakresu administracji publicznej dotyczącymi uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa), jest niemożliwe. Aby można było mówić o akcie spełniającym założenia ustawodawcy, podlegającym zaskarżeniu w taki sposób, akt musiałby mieć charakter zewnętrzny, tzn. jego ściśle skonkretyzowanym adresatem musiałby być organ niepodporządkowany organizacyjnie ani służbowo podmiotowi podejmującemu daną czynność. Ponadto, musi koniecznie dotyczyć spraw z zakresu administracji publicznej.

Jak uznał Sąd, relacja pomiędzy radnym a organem wykonawczym, ma charakter wewnętrzny, co powoduje, że jedna z powyższych przesłanek nie może być spełniona. Ponadto, interpelacja nie ma charakteru wniosku w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej, czyli wniosku którego nierozpatrzenie stanowi jedną z możliwości wniesienia skargi w ramach tzw. innych aktów lub czynności wspomnianych w ustawie.

Tym samym, skarga na beczynność w tym konkretnym przypadku musiała zostać odrzucona. Choć interpelacje odgrywają ważną rolę w procesie sprawowania kontroli nad działalnością organów samorządu i zapewnianiu dostępu do informacji dotyczących publicznego interesu, ich prawna pozycja jest nieco inna niż szeregu innych czynności. Sądy administracyjne nie są właściwe do rozpatrywania spraw, które z takich interpelacji wynikają.

*Postanowienie WSA we Wrocławiu z 7 listopada 2024 r. (sygn. IV SAB/Wr 777/24)*

Źródło: [CBOSA](#)